

Z Krzysztofem Nowakiem wiceprezes zarządu Uniwersal Sp. z o.o., rozmawia Radosław Nosek



Krzysztof Nowak wiceprezes zarządu Uniwersal Sp. z o.o laureatem konkursu Teraz Polska fot. Kamil Broszko/Teraz Polska

Przedsiębiorstwo Produkcyjne UNIWERSAL istnieje już od 1988 roku i zajmuje się produkcją i dostarczaniem na rynek polski i zagraniczny wentylatorów oraz wywietrzników dachowych. Jakie były najważniejsze etapy rozwoju firmy w tym okresie?

Szczerze mówiąc nigdy nie dzieliłem tego okresu na etapy wszystko działo się płynnie, możemy jednak patrząc wstecz niejako historycznie dostrzec w naszej działalności pewne okresy. Początek był trudny, chociaż emocje, które temu towarzyszyły były pełne nadziei i pozytywnego entuzjazmu, tworzyliśmy, wreszcie tworzyliśmy.

Nasza działalność to produkcja wentylatorów i wywietrzników dachowych obecnie jest ich w naszej ofercie kilkadziesiąt, rodzin „typoszeregowych” jednak początek to konstrukcja pierwszego w Polsce wentylatora dachowego z atestem iskrobezpieczeństwa na środowisko, w którym występują pary acetylenu lub wodoru. To były pierwsze dwa lata naszej pracy i nie muszę ukrywać, że w końcu gdy to nasze długo oczekiwane dziecko pojawiło się i można je było zaoferować na rynku, byliśmy szczęśliwi i dumni.

Następne etapy szły po sobie już bardzo płynnie, przybywało kolejnych rodzin wentylatorów a nas cieszył fakt, że spotykają się z dobrym przyjęciem na rynku. Zawsze jest to dla nas weryfikacja tego co tworzymy. Projektanci pytali nas przy każdym spotkaniu na targach, co nowego – a my za punkt honoru stawialiśmy sobie by umieć odpowiedzieć: że powstał nowy produkt.

Kolejny etap to pierwsze wywietrzniki, nie sprawiała nam trudności ich konstrukcja. Rozumieliśmy dosyć dobrze zasady aerodynamiki a chcieliśmy najlepiej jak tylko możliwe wykorzystać siłę wiatru do wzbudzenia ciągu wentylacyjnego w kanale wentylacyjnym. Przyszedł więc czas na budowę tunelu aerodynamicznego, w którym nie tylko mogliśmy sprawdzić wartości efektywnych podciśnień, ale również ocenić jak kierunek wiatru zmienia tą efektywną wartość i czy badana konstrukcja nie spowoduje tak często

pojawiających się „cofek” w ciągach wentylacji naturalnej w budynkach.

Po bardzo dobrze zakończonym etapie wywietrzników, przyszedł czas na „Hybrydy”. Byliśmy pierwsi w Polsce, którzy ten tak zwany mieszany system wentylacji upowszechnili. Nasz wentylator Fen był prekursorem i od niego zaczęła się przygoda, którą nazwałbym ekonomizowaniem środków wydawanych na wentylację. Hybryda wykorzystuje warunki pogodowe: siła wiatru, temperatura są tymi czynnikami, które potrafią być sprzymierzeńcem ciągu wentylacyjnego w kanałach. Mechaniczna praca wentylatora jest tym czynnikiem, który przejmuje kontrolę nad ciągami wentylacyjnymi dopiero wówczas, gdy czynniki natury są niewystarczające. Czuwa nad tym specjalna automatyka, która również jako projekt autorski powstała w naszych laboratoriach.

Od kiedy i w jaki sposób firma dokonała internacjonalizacji swojej działalności? Jaka jest obecnie skala obecności firmy na rynkach zagranicznych?

Internacjonalizacja to chyba dla nas za duże słowo. Praca na rynkach zagranicznych to długi proces. Mieliśmy świadomość, że zarażamy naszymi konstrukcjami rynki, które już mają swoje priorytety. Udział Firmy w targach branżowych w Paryżu, Mediolanie, Frankfurt, Moskwie czy Pradze dał ten efekt, że dzisiaj nasze wentylatory są znane na rynkach Europejskich, zresztą nie tylko w Europie. Mamy również nasze produkty w krajach tak odległych jak Korea Południowa. Skala jednak tej obecności nie jest obecnie duża. Nie ukrywam, że ten obraz wyraźnie psują działania wojenne za naszą wschodnią granicą.

Dużo zainwestowaliśmy w te rynki, niestety polityka sporo potrafi napsuć. Są to te „czarne łabędzie”, o których pisał znany ekonomista profesor Taleb. Jesteśmy tego świadomi.



uniwersal

Ostatnio firma postanowiła odświeżyć wizerunek wprowadzając nowe logo nawiązujące do trzech głównych obszarów działalności firmy. W jaki sposób odświeżanie wizerunku łączy się z podejmowanymi przez firmę działaniami biznesowymi?

Jest dokładnie tak jak Pan wspominał. Jest to jeden z elementów rebrandingu naszej marki.

Stare logo nawiązywało do kształtu naszego pierwszego produktu – wentylatora DAExC-315. Charakterystyczna kopuła była elementem dominującym, przetrwał lata. Firma jednak zaczęła działać w trzech sektorach : wentylacji mechanicznej, naturalnej i hybrydowej – czas był więc nawiązać do tych trzech nurtów naszego rozwoju i stworzyć coś nowego. Z resztą rebranding nie dotyczy tylko loga. Czasy wymuszają zmiany i chcąc iść z nurtem dalszego rozwoju stale myślimy nad poprawą tego co istnieje a w nowe produkty wdramy nową wiedzę, od tego nie ma odwrotu.

Jakie są najważniejsze produkty firmy, o których można by powiedzieć, że pełnią rolę produktów flagowych? Jak bardzo jest zróżnicowane portfolio produktowe firmy?

Portfolio naszych produktów jest naprawdę duże. Na tyle, że zdecydowaliśmy się nasze wyroby zaprezentować w postaci 5-cio tematycznego katalogu. Ułatwia to i nam i naszym odbiorcom poruszanie się w tym gąszczu techniki wentylatorowej. Jesteśmy autorami każdego produktu nie wyróżniamy żadnego – widzimy jednak, że różne są potrzeby rynku i w zależności od tego koncentrujemy się na tej grupie produktowej. Wszystkie produkty łączy design. Zaraz po parametrach typowych dla dobrze skonstruowanego wentylatora czyli wydajności, akustyce pracy, niskim poborze energii elektrycznej, design jest tym co nas wyróżnia. Wdzięczne są tutaj tworzywa których używamy. Laminat poliestrowo-szkłany czy materiały termoformowania dają nam nieskończoność zastosowań. Mogę powiedzieć, że ograniczeniem jest tylko nasza wyobraźnia.

Firma jest laureatem wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. Które z nich są dla przedsiębiorstwa najcenniejsze, zdobyte największym wysiłkiem?

Tak, na przestrzeni ponad 35 lat istnienia, nabrało się ich sporo. Cenimy je wszystkie. Jesteśmy szczęśliwi gdy biorąc udział w konkursach nasz produkt jest laureatem. Jest to przypieczętowanie potwierdzającym że idziemy dobrą drogą, drogą jakości estetyki

i wysokich parametrów technicznych naszych produktów. Jesteśmy potrójnym laureatem konkursu Teraz Polska i to Godło promocyjne dzisiaj cenimy najbardziej. Muszę też dodać, że otrzymując tak ważne wyróżnienie, otrzymujemy również bodziec do dalszego ulepszania tych produktów, które już są na naszych półkach magazynowych. Każde wyróżnienie jest również powodem, że nasza sprężyna kreatywności nakręca się jeszcze mocniej i często bywa tak, iż wracając z kolejnej Gali ze statuetką w ręku, już myślimy nad nowym produktem.

Proszę wymienić najważniejsze przedsięwzięcia inwestycyjno rozwojowe planowane przez Uniwersal w najbliższym czasie.

Nie chciałbym zdradzać wszystkich szczegółów, mogę tylko dodać, że nie zatrzymujemy się w rozwoju. Mamy już dzisiaj w naszych biurach projektowych gotowe prototypy urządzeń, które wdrożymy w 2024 roku. Stały nacisk kładziemy na współpracę z projektantami. Planujemy również mocno zewrzeć szeregi z naszym partnerem – Firmą Schiedel i dostarczać jej produktów do systemu Multivento. Działania te to pewnego rodzaju symbioza – Uniwersal produkuje i dostarcza urządzenia Partnerowi wspierając go technicznie i merytorycznie. Partner wdraża te produkty do swojej oferty handlowej i oferuje na rynku. Tu nie będziemy niczego zmieniać, nasza dewiza to znaleźć trwałe biznesowe związki i stale o nie zabiegać i dbać.